

Musical Fidelity M5xi Czarny Wzmacniacz Stereo Salon Poznań Wrocław



Cena: 55 891 Kč

Cena dotyczy: sztuki

Gwarancja: Polskiego Dystrybutora 2 lata

Dostępne kolory: Czarny, Srebrny

VLASTNOSTI

POPIS VÝROBKŮ

Wzmacniacz Zintegrowany Stereo Klasy High-End Musical Fidelity M5xi Czarny

Jeden wzmacniacz zamiast trzech urządzeń

Typowy system stereo obrasta dziś w źródła, które kiedyś wymagały osobnych pudełek: gramofon z wkładką MM lub MC, streamer sieciowy, a często także telewizor, którego dźwięk chcemy puścić przez porządne kolumny zamiast soundbara. Musical Fidelity M5xi jest zaprojektowany tak, by obsłużyć te trzy scenariusze w jednej obudowie – bez kompromisu w postaci jednego, wspólnego zasilacza dla delikatnej części analogowej i głośnej elektrycznie części cyfrowej.

Punktem wyjścia konstrukcji nie jest jednak lista wejść, lecz stopień mocy. M5xi dziedziczy topologię po flagowym wzmacniaczu mocy Musical Fidelity TITAN o mocy rzędu 1 kW. Producent pozycjonuje model jako „M6 Lite” – ten sam układ wzmacniacza co w mocniejszym M6xi, przeniesiony do niższego segmentu mocy i z węższym zestawem wejść cyfrowych.

Topologia wyprowadzona z modelu TITAN

Sercem M5xi są dwa niezależne wzmacniacze mono (układ dual-mono) z osobnym stopniem przedwzmacniacza dla każdego kanału. Taka separacja ogranicza przesłuchy i pozwala każdemu kanałowi pracować na własnej sekcji zasilania.

Stopień wyjściowy jest w pełni dyskretny i pracuje w klasycznej dla Musical Fidelity konfiguracji Darlingtona – to rozwiązanie, po które marka sięga konsekwentnie od lat, tu odświeżone i wyprowadzone wprost z topologii TITAN-a.

W odróżnieniu od konstrukcji z zasilaczami impulsowymi, M5xi podczas pracy korzysta z w pełni analogowego (liniowego) zasilania. Celem jest ograniczenie szumów wysokiej częstotliwości i problemów z kompatybilnością elektromagnetyczną (EMC), które przy przetwornicach impulsowych potrafią przenikać do toru sygnałowego.

Stopień gramofonowy MM/MC zaprojektowano od nowa: z poprawionym ekranowaniem i płytką drukowaną zoptymalizowaną pod kątem minimalizacji niesymetrii między kanałami. To istotne właśnie przy wejściu phono, gdzie wzmocnienie jest największe, a każde zakłócenie wychwytywane najłatwiej.

Konstrukcja i separacja zasilania

Cała elektronika zamknięta jest w metalowej obudowie działającej jak klatka Faradaya, ograniczającej zakłócenia elektromagnetyczne z zewnątrz i wewnątrz urządzenia. Przedni panel jest frezowany z wytłaczanego aluminium.

Kluczową decyzją konstrukcyjną jest rozdzielenie zasilania. Sekcje cyfrowe oraz płyta HDMI mają własne, liniowe zasilacze, niezależne od zasilania toru analogowego – dzięki temu praca układów cyfrowych nie zaśmieca masy sekcji analogowej. Transformator i płyta zasilania są dodatkowo osłonięte osobną metalową obudową.

Specyfikacja techniczna

- Moc wyjściowa: 160 W/kanal przy 8 Ω oraz 240 W/kanal przy 4 Ω (1% THD, wg oficjalnej karty produktu; dystrybutor Gentec podaje dla 4 Ω wartość 280 W)
- Moc szczytowa: 190 W przy 8 Ω i 320 W przy 4 Ω
- Zniekształcenia THD (wejście liniowe): poniżej 0,009% w paśmie 20 Hz–20 kHz
- Stosunek sygnał/szum: powyżej 105 dB (A-weighted)
- Wzmocnienie phono: 40 dB dla MM, 60 dB dla MC
- Wejścia analogowe: 4x liniowe RCA, przełączane wejście phono MM/MC, Home Theatre Bypass
- Wejścia cyfrowe: USB-C (asynchroniczne, do 24 bit/192 kHz), optyczne TOSLINK, koaksjalne, HDMI eARC
- Wyjścia: pre-out (bi-amping lub subwoofer), stałe line-out, izolowane wyjście USB-A 5 V/2 A do zasilania streamera, RS232
- Regulacja głośności: stopniowy atenuator Burr-Brown
- Wymiary (szer. x wys. x głęb.): 440 x 125 x 405 mm (wg karty producenta; Gentec podaje wysokość 100 mm)
- Masa: 15 kg
- Zasilanie: 115/230 VAC, 50/60 Hz

Pobór mocy i praca na co dzień

W trybie czuwania M5xi pobiera poniżej 0,5 W (wg karty katalogowej dystrybutora Gentec), co utrzymuje urządzenie w granicach współczesnych norm energetycznych dla trybu standby.

Maksymalny pobór z sieci pokrywa się z mocą szczytową sekcji wyjściowej. Zapas energetyczny zasilacza jest więc wymiarowany pod krótkotrwałe, dynamiczne szczyty muzyczne, a nie tylko pod moc ciągłą – co ma znaczenie przy kolumnach o zmiennej impedancji.

Co M5xi zmienia względem M5si

M5xi nie jest kosmetycznym liftingiem poprzednika. Wobec M5si (produkowanego od 2020 roku) całkowicie przeprojektowano cztery obszary: przedwzmacniacz, wzmacniacz mocy, sekcję cyfrową oraz stopień phono.

Najważniejsza zmiana konstrukcyjna to nowa topologia wzmacniacza mocy wywiedziona z modelu TITAN – M5si korzystał jeszcze z wcześniejszej formuły serii M. Odświeżony został także stopień gramofonowy: nowy układ MM/MC z lepszym ekranowaniem zastąpił poprzednią sekcję phono.

Doszły również złącza, których poprzednik nie miał. M5xi wprowadza wejście HDMI eARC, pozwalające podłączyć telewizor bezpośrednio do wzmacniacza, oraz izolowane wyjście zasilania USB-A, którym można zasilić zewnętrzny streamer bez osobnego zasilacza. To przesunęło M5xi z roli klasycznego wzmacniacza z DAC-iem w stronę pełnego centrum systemu audio-wideo.

M5xi czy M6xi – który model wybrać?

Oba wzmacniacze dzielą tę samą topologię stopnia mocy, więc wybór sprowadza się do zapasu mocy i liczby źródeł cyfrowych. M6xi oferuje wyższą moc wyjściową – 230 W na kanal przy 8 Ω – oraz bogatszy zestaw wejść cyfrowych, w odpowiednio wyższej cenie.

M5xi to rozsądniejszy wybór do pomieszczeń małych i średnich oraz do kolumn o umiarkowanych wymaganiach prądowych, gdzie jego moc jest w pełni wystarczająca, a komplet wejść (z HDMI eARC włącznie) pokrywa typowy nowoczesny system. Po mocniejszy M6xi warto sięgnąć przy trudnych obciążeniowo kolumnach lub dużym salonie.

Czy M5xi zasili streamer bez dodatkowego zasilacza?

Tak. Izolowane wyjście USB-A jest przeznaczone właśnie do zasilania niewielkiego streamera sieciowego (parametry napięcia i prądu w specyfikacji powyżej). Sygnał audio z takiego streamera wprowadzisz do wzmacniacza asynchronicznym wejściem USB-C obsługującym pliki hi-res. Pozwala to zbudować kompletne źródło strumieniowe bez dokładania kolejnego zasilacza sieciowego i kolejnego wolnego gniazdka.

Zastosowanie i parowanie

M5xi sprawdzi się jako centrum systemu łączącego świat analogowy i cyfrowy: gramofon (wejście MM/MC), streamer (USB-C, zasilany z wyjścia USB-A) oraz telewizor (HDMI eARC) obsługane jednym urządzeniem, bez soundbara.

Wyjście pre-out otwiera drogę do rozbudowy – można je wykorzystać do bi-ampingu lub do podłączenia aktywnego subwoofera, gdy kolumny główne wymagają wsparcia w niskich rejestrach.

Obecność złącza RS232 oraz wyzwalaczy (triggers) wskazuje na przydatność w instalacjach custom-install i systemach multiroom, gdzie wzmacniacz musi współpracować ze sterowaniem centralnym. To funkcje rzadko potrzebne w prostym zestawie stereo, ale kluczowe przy integracji z instalacją domową.

Warianty kolorystyczne

M5xi występuje w dwóch wersjach wykończenia przedniego panelu: srebrnej i czarnej. Oba warianty mają identyczne dane techniczne i identyczną konstrukcję – wybór jest wyłącznie estetyczny i zależy od reszty komponentów oraz aranżacji pomieszczenia. Czarny panel łatwiej „znika” w zaciemnionym pokoju kinowo-muzycznym, srebrny nawiązuje do klasycznej estetyki brytyjskiego hi-fi.

Marka Musical Fidelity

Musical Fidelity to brytyjska marka założona w 1982 roku przez Antony'ego Michaelsona – klawirzystę i entuzjastę audio – po jego odejściu z firmy Michaelson & Austin. Pierwszym produktem był przedwzmacniacz „The Preamp”, montowany początkowo na kuchennym stole założyciela.

Rozpoznawalność przyniósł marce zintegrowany wzmacniacz A1 z 1985 roku, sprzedany w ponad 100 000 egzemplarzy, oraz A370 z 1986 roku – jeden z pierwszych domowych wzmacniaczy w formacie rack-mount na rynku brytyjskim. W 1997 roku Musical Fidelity wprowadziło NuVista, jeden z pierwszych masowo produkowanych sprzętów audio z lampami typu Nuvistor.

W 2017 roku Michaelson przeszedł na emeryturę, a 14 maja 2018 roku marka i jej własność intelektualna trafiły do Heinza Lichteneggera (Audio Tuning, właściciela także Pro-Ject). M5xi jest częścią odnowionej w 2026 roku serii M – obok M6xi i flagowego M8xi – i stanowi pierwszą od około 14 lat gruntowną aktualizację formuły M5/M6, tym razem pod nowym właścicielem.